

RZEŹ DYSYDENTÓW

Wydana w ubiegłym roku książka dra Jerry'ego Bergmana pt. "Slaughter of the Dissidents" ma tytuł będący grą słów. "Slaughter of the Innocents" znaczy bowiem "Rzeź niewińców". O co dokładnie chodzi, wyjaśnia dopiero podtytuł książki: "Szokująca prawda o niszczeniu kariery osób wątpiących w teorię Darwina". [1]

Autor przedstawia w niej szczegółowo losy 17 spośród ponad 300 uczonych i nauczycieli z wyższymi stopniami naukowymi, którzy wyrazili swoje wątpliwości na temat neodarwinizmu. Przekonania tych przebadanych przez Bergmana uczonych są bardzo różne. Jedni są kreacjonistami, inni zwolennikami teorii inteligentnego projektu, a jeszcze inni - ewolucjonistami. A łączy ich pogląd, że obserwowanego bogactwa i różnorodności życia nie mógł stworzyć prosty mechanizm wymyślony przez Darwina - dobór naturalny, działający na przypadkowe mutacje. Wszyscy oni wskutek swoich poglądów stali się ofiarami dyskryminacji.

Dr Bergman zwrócił uwagę, że elita ewolucjonistyczna niesłusznie wrzuca tych wątpiących w Darwina do jednego worka, nazywając ich wszystkich kreacjonistami. Uczni ci, mimo posiadania wysokich kwalifikacji naukowych, byli słownie i fizycznie prześladowani, tracili posiadane już przywileje, nie pozwalano im się dalej naukowo rozwijać, jak również pozbawiano ich pracy i niszczone im kariery naukową - a wszystko to za wyrażenie samej tylko wątpliwości co do standardowej opowieści ewolucyjnej.

Jedną z omawianych osób jest Rodney LeVake, jedyny nauczyciel biologii w szkole średniej w miejscowości Faribault, w stanie Minnesota. LeVake, który ukończył studia wyższe z biologii, zwrócił uwagę na pewne niezgodności w ewolucjonizmie. Administracja szkoły zażądała wówczas od niego wyrażenia na piśmie, jakie ma poglądy.

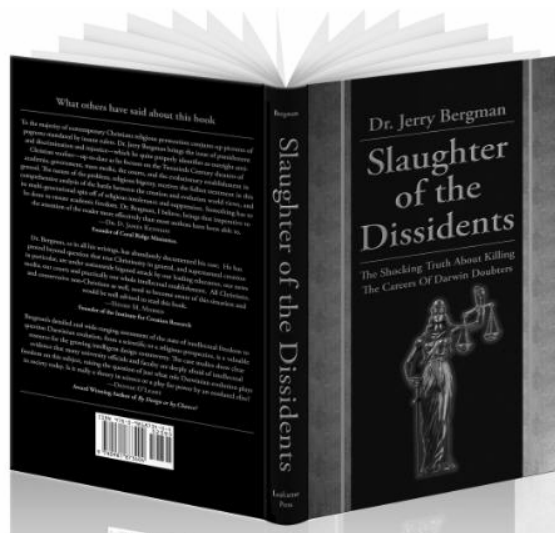
LeVake napisał między innymi, że "złożoność życia i zapis kopalny nie stanowią argumentu na rzecz teorii makroewolucji". W odpowiedzi dowiedział się, że ewolucja jest takim samym faktem jak grawitacja, a nauczyciel, który kwestionuje darwinizm, jest jawnie niekompetentny i powinno się go zwolnić z pracy. LeVake wyjaśniał jednak, że nie interesuje go nauczanie kreacjonizmu na zajęciach z biologii. Nie uchroniło go to jednak od odsunięcia od zajęć z biologii, od tej pory miał nauczać chemii. LeVake odwoływał się do sądu, który jednak w 2000 roku, dwa lata po decyzji szkoły, uznał, że LeVake nie

ciele historii musieli by akceptować marksizm i chrześcijaństwo, kiedy na lekcji omawiają te tematy, a nauczyciele religioznawstwa musieli by wierzyć we wszystkie omawiane przez siebie religie. Wspomniany sąd przyznał, że przesunięcie LeVake'a z nauczania biologii do nauczania chemii było spowodowane poglądami tego ostatniego, a taka działalność jest sprzeczna z amerykańską konstytucją, która każdemu zapewnia wolność słowa i przekonań.

Autor książki zdaje sobie sprawę, że społeczeństwo amerykańskie jest zróżnicowane. Ale jego zdaniem trzeba zauważyć, że wahadło odchyliło się za bardzo od rozsądnego centrum i już zagraża chrześcijanom. Wolność słowa w Ameryce zaczyna być podważana. Odebrano ją jednej grupie, uczonym i nauczycielom, co znaczy, że w przyszłości będzie można ją odbierać także i innym grupom. Książka wzywa czytelników do przeciwdziałania, zanim zagrożenie wolności nie stanie się tak duże, że jej przywrócenie będzie niemożliwe.

Omawiana książka jest pierwszym z trzech planowanych tomów. W drugim zostaną omówione metody dyskryminowania osób wątpiących w darwinizm, a trzeci skoncentruje się na rejestracji przejawów cenzury. "Slaughter of the Dissidents" pokazuje, że darwinowscy fundamentaliści, jak ich nazywał Stephen J. Gould, nie mają oporów przed prześladowaniem każdego, kto nie zgadza się z ich przekonaniami.

(Brian Thomas, Book Review: Jerry Bergman, *Slaughter of the Dissidents: The Shocking Truth About Killing the Careers of Darwin Doubters* (Leafcutter Press 1008, 477 pages), "Acts & Facts" November 2008, vol. 37, no. 11, s. 19.).



Dr Jerry Bergman „Rzeź dysydentów”

ma konstytucyjnego prawa do przedstawiania w szkole krytycznych uwag wobec teorii ewolucji, nawet (!) jeśli uwagi te są naukowo uzasadnione.

Dr Bergman podkreśla paradoksalne konsekwencje takiego rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli bowiem od nauczycieli wymaga się, by akceptowali wszystko, czego uczą, to na przykład nauczy-

MFW (Międzynarodowy Fundusz Walutowy) twierdzi, że nowa waluta rezerwowa, która miałaby zastąpić dolara, jest możliwa. Według MFW taki „rewolucyjny” krok stworzenia nowej globalnej waluty rezerwowej mógłby doprowadzić do zastąpienia z czasem dolara. Jak powiedział

Gotówka ma zniknąć wraz z wprowadzeniem chipów

Gotówka przyspiesza na swej drodze do wyginięcia – nowe technologie grożą zakończeniem wolnej wymiany w ciągu najbliższej dekady. Szeffowie banków i kas pożyczkowych twierdzą, że za gotówką w niebyt przeniosą się prawdopodobnie również portfele i karty kredytowe. Powiedzieli na okrągłostołowym forum Advertiser'a, że gotówka i karty kredytowe zostaną zastąpione przez chipy komputerowe wbudowane w telefony

Zwolennicy nowej inicjatywy międzywyznaniowej rozpoczętej w zeszłym tygodniu dowodzą, że wybudowanie trzeciej żydowskiej świątyni w Jerozolimie niekoniecznie musi wiązać się ze zniszczeniem Meczetu Omara (Dome of the Rock). Projekt „Wizja Świętej Góry Bożej” ma nadzieję na rozładowanie konfliktu religijnego przez pokazanie, że żydowska wizja końca świa-

pierwszy zastępca dyrektora generalnego John Lipsky zespołowi dyskutującemu nad walutami rezerwowymi podczas Międzynarodowego Forum Ekonomicznego w Petersburgu, tzw. specjalne prawa ciągnięcia MFW mogłyby być bazą dla tej nowej waluty.

komórkowe, zegarki i inne przenośne urządzenia. Peter Evers, dyrektor naczelny Australijskiego Banku Centralnego uważa, że za około 5-7 lat większość transakcji będzie przeprowadzana bezgotówkowo. „Gotówka zniknie, ponieważ będą inne sposoby przemieszczania pieniędzy, np. środki zmagazynowane w telefonie czy innym urządzeniu. Pieniądze będą przekazywane automatycznie. Jesteśmy bardzo blisko takiego stanu w różnych krajach na świecie. Jeśli wybierzesz się do Hong Kongu czy Singapuru, to

ta może harmonizować z obecnym muzułmańskim panowaniem nad Wzgórzem Świątynnym.

„Ta wizja pokojowo ze sobą sąsiadujących świątyń religijnych może przemienić Wzgórze Świątynne z miejsca konfliktu na jego pierwotną świętą rolę jako miejsca kultu dzielonego przez żydów, muzułmanów i chrześcijan” - powiedział Yoav Frankel, kierownik inicjatywy.

Centralny Bank Chin ponowił wezwanie do stworzenia nowej ogólnoswiatowej waluty i stwierdził, że MFW mógłby zajmować się większą ilością dewiz swoich państw członkowskich, zapoczątkowując w ten sposób upadek dolara.

całość: bloomberg.com

zauważysz, że transakcje na mniejszych kwotach już znikły. Nie wybierzesz się w miejsca takie jak np. transport publiczny bez wcześniejszego nabycia karty.” Chris Ward, naczelny dyrektor działu strategii i operacji BankSA, spodziewa się, że Australia pójdzie za tym przykładem i najpierw znikną operacje na małych kwotach. „Nie będziesz więc mógł pójść i kupić sobie butelki wody w spożywczym za gotówkę; musisz zrobić to przy użyciu chipa”.

business.timesonline.co.uk

Natomiast Baruch Ben-Yosef, przewodniczący Ruchu Odbudowy Świątyni, wyjaśnił, że Świątynia musi zostać wybudowana w miejscu, gdzie obecnie stoi Meczet Omara.

„Wszyscy twierdzą coś innego po prostu nie wiedzą, o czym mówią” powiedział. „Prorok nie ma władzy zmienić prawa, które wyraźnie określa lokalizację Świątyni”.

jpost.com